

UZASADNIENIE

Apelacja prokuratora jest bezzasadna. Nie zawsze niedotrzymanie warunków umowy cywilnoprawnej (niesporne w niniejszej sprawie) może być utożsamiane z przestępczym doprowadzeniem swojego kontrahenta do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 kk. Min. jednym z niezbędnych ku temu warunków jest, by strona umowy z jej postanowień nie zamierzała się wywiązać już w chwili jej zawierania (np. z obowiązku wywiązania się z zapłaty w ogóle lub w ustalonym w kontrakcie terminie). Innymi słowy, zamiar oszukańczego działania musi istnieć u sprawcy już w momencie zaciągania zobowiązania. Przy badaniu kwestii odpowiedzialności za występki z art. 286 § 1 kk koniecznym jest zatem poznanie przyczyn, dla których wykonanie konkretnego zobowiązania nie nastąpiło w sposób, jaki przewidywała umowa. W oparciu o oceniane we wzajemnym powiązaniu wyjaśnienia oskarżonej oraz zeznania świadków M. P., J. P. oraz K. B. brak jest podstaw do wyprowadzenia wniosku o istnieniu o M. T. z góry powziętego zamiaru wyłudzenia zamówionego towaru już w chwili jego zamówienia – czy to poprzez założenie, że zapłata za niego nie nastąpi nigdy, czy też poprzez jej odłożenie w czasie w odniesieniu do terminu wskazanego na fakturze, czy też z jakichkolwiek innych względów. Z relacji przywołanych w zdaniu poprzednim osób wnosić należy, iż dopiero po upływie terminu do zapłaty spornych faktur, wskutek inicjatywy strony pokrzywdzonej, zaczęto badać zasadność żądań zapłaty za faktury oraz powody, dla których należność nie została uregulowana, przy czym oskarżona o istnieniu tego zadłużenia świadomości nie miała. Kluczowe znaczenie mają tu zwłaszcza zeznania M. P., które złożył podczas rozprawy. Wnosić z nich należy (por. zwłaszcza k. 317 odwrot), iż M. T. przed zgłoszeniem roszczeń przez pokrzywdzoną nie miała świadomości o istnieniu zobowiązań wobec jej firmy. Mało tego, M. P. przekonywał ją, że tego rodzaju zobowiązania nie istnieją (albowiem faktur tych „ nie ma w PZ ”) i w związku z tym doradzał jej, by do czasu wyjaśnienia sprawy faktur nie regulować. Nie sposób zatem czynić ustaleń, że już w chwili podejmowania decyzji o zamówieniu towaru w ramach dwóch spornych dostaw M. T. towarzyszył zamiar doprowadzenia pokrzywdzonej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 kk. Wydaje się zatem, że uchybienie terminom płatności wynikającym z faktur nie wynikało ze złej woli oskarżonej już chwili zawierania umów, lecz z chaosu organizacyjnego, niedbalstwa i braków dostatecznej komunikacji między co najmniej trzema osobami, które prowadziły sprawy sklepów, do których pokrzywdzona dostarczała zamówiony towar (tj. między oskarżoną, jej córką oraz M. P., nie licząc już zatrudnionych w sklepach pracownic).

W świetle powyższego nie wydają się przekonującymi sugestie prokuratora, który w apelacji przyczyn niewywiązania się z obowiązku terminowego regulowania faktur upatrywał w trudnej sytuacji finansowej firmy oskarżonej. Owszem, jedną z okoliczności, zatajenie której może doprowadzić do odpowiedzialności za czyn art. 286 § 1 kk, jest zła kondycja ekonomiczną podmiotu zaciągającego zobowiązanie, ale tylko wówczas, jeżeli jest ona tego rzędu, że wyklucza możliwość realizacji kolejnego zobowiązania już w chwili jego zaciągnięcia. Tymczasem pomimo tego, że oskarżona miała wymagalne zadłużenie, w związku z którym prowadzone były komornicze czynności egzekucyjne, to jednak w chwili nabywania towaru od pokrzywdzonej firma (...) nie utraciła jeszcze płynności finansowej oraz zdolności do regulowania bieżących zobowiązań (por. zwłaszcza zeznania świadka obsługującego księgowość jej przedsiębiorstwa). Zadłużenie wiązało się głównie z prowadzoną przezeń ubojnią drobiu. Oskarżyciel nie przedstawił natomiast dowodów, by poza pokrzywdzoną, w czasie objętym zarzutem, inni dostawcy towarów do sklepów oskarżonej nie otrzymywali na bieżąco należnych im wypłat. Powinności publicznoprawne były przez M. T. regulowane, zatrudniane przez nią w sklepie pracownice otrzymywały wynagrodzenie. W związku z powyższym nawet gdyby założyć, po powzięciu informacji o tym, że wobec K. B. istnieją wymagalne już zobowiązania, oskarżona nadal nie wywiązywała się od obowiązku ich realizacji, nie wystarcza to do przypisania jej występkę oszustwa z art. 286 § 1 kk. Mając to na uwadze orzeczono jak w sentencji.